**Sprzęt do elektronicznego monitoringu**

* **Prezes UOKiK Tomasz Chróstny wszczął postępowanie wyjaśniające dotyczące ustalania cen sprzętu do elektronicznego monitoringu.**
* **Jednocześnie pracownicy Urzędu przeprowadzili przeszukania w siedzibie spółki Dahua Technology Poland, a także u trzech dystrybutorów jej produktów.**
* **Podejrzewane działania mogą polegać na ustalaniu cen odsprzedaży urządzeń.**

**[Warszawa, 11 października 2021 r.]** Dahua Technology Poland jest wyłącznym importerem produktów marki Dahua, takich jak kamery IP i HDCVI, rejestratory, wideodomofony czy stacje bramowe i portierskie. Pracownicy UOKiK w asyście Policji przeszukali siedzibę spółki oraz jej trzech partnerów handlowych: DTS System sp. z o.o. w Lublnie, „MKJ” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k. w Gdańsku, E–commerce Partners sp. z o.o. w Częstochowie.

- *Nasze działania podjęliśmy po informacjach, że spółka Dahua Technology Poland mogła ustalać z autoryzowanymi dystrybutorami ceny odsprzedaży urządzeń marki Dahua. Oznaczałoby to, że podmioty zainteresowane tymi produktami nie mogły nabyć ich taniej niż po narzuconych z góry cenach. Dlatego zdecydowałem o wszczęciu w tej sprawie postępowania wyjaśniającego i przeprowadzeniu przeszukań, na które uzyskaliśmy zgodę właściwego sądu. Zebraliśmy obszerny materiał dowodowy, który w tej chwili szczegółowo analizujemy* – mówi Prezes UOKiK Tomasz Chróstny.

Z sygnałów, które wpłynęły do UOKiK wynika, że spółka Dahua Technology Poland mogła ustalać z dystrybutorami obowiązek odsprzedaży produktów marki Dahua w cenach wskazanych w przesłanym im cenniku. Za nieprzestrzeganie ustaleń i próbę sprzedaży urządzeń taniej mogły grozić konsekwencje, np. w postaci odebrania rabatów.

Postępowanie wyjaśniające prowadzone jest w sprawie, a nie przeciwko konkretnym przedsiębiorcom. Jeśli zebrany materiał potwierdzi podejrzenia, wówczas Prezes Urzędu rozpocznie postępowanie antymonopolowe i postawi zarzuty konkretnym podmiotom. Za udział w porozumieniu ograniczającym konkurencję grozi kara finansowa w wysokości do 10 proc. obrotu przedsiębiorcy. Menadżerom odpowiedzialnym za zawarcie zmowy grozi z kolei sankcja pieniężna w wysokości do 2 mln zł.

Dotkliwych sankcji można uniknąć dzięki [programowi łagodzenia kar](https://www.uokik.gov.pl/aktualnosci.php?news_id=13198) *(leniency).* Daje on przedsiębiorcy uczestniczącemu w nielegalnym porozumieniu oraz menadżerom odpowiedzialnym za zmowę szansę obniżenia, a niekiedy uniknięcia kary pieniężnej. Można z niego skorzystać pod warunkiem współpracy z Prezesem UOKiK w charakterze „świadka koronnego” oraz dostarczenia dowodów lub informacji dotyczących istnienia niedozwolonego porozumienia. Przedsiębiorców i menadżerów zainteresowanych programem łagodzenia kar zapraszamy do kontaktu z Urzędem. Pod specjalnym numerem telefonu: 22 55 60 555 prawnicy UOKiK odpowiadają na wszystkie pytania dotyczące wniosków *leniency,* również anonimowe.

Przypominamy, że Urząd prowadzi program pozyskiwania informacji od anonimowych sygnalistów. Wejdź na <https://konkurencja.uokik.gov.pl/sygnalista/> i skorzystaj z prostego formularza. Zastosowany europejski system gwarantuje całkowitą anonimowość, także wobec Urzędu.